

Sygn. akt V GC 1458/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kielcach V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Strączyńska
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Pacierz

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2017 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko Szpital (...). (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Szpitala (...). (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 48 954,71 zł (czterdzieści osiem tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt cztery złotych 71/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty:

- 47 325,23 zł od dnia 9 lutego 2017 r. do dnia 6 września 2017 r. w kwocie 2 586,68 zł (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt sześć złotych 68/100),

- 1 629,48 zł od dnia 14 lutego 2017 r. do dnia 6 września 2017 r. w kwocie 86,94 zł (osiemdziesiąt sześć złotych 94/100),

II. zasądzone w pkt I świadczenie rozkłada na pięć miesięcznych rat, przy czym cztery pierwsze raty w kwocie po 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) każda i ostatnia w kwocie 11 628,33 zł (jedenaście tysięcy sześćset dwadzieścia osiem złotych 33/100) płatne do ostatniego dnia każdego następującego po sobie miesiąca począwszy od miesiąca następnego po dacie uprawomocnienia się niniejszego wyroku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

III. oddala powództwo w pozostałej części,

IV. zasądza od pozwanego Szpitala (...). (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 6 065 zł (sześć tysięcy sześćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Małgorzata Strączyńska

Sygn. akt V GC 1458/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lutego 2017 r. powód (...) Sp. z o. o. w W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Szpitala (...). A.

Sp. z o. o. w K. kwoty 48 954,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 47 325,23 zł od dnia 9 lutego 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1 629,48 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że na zamówienia pozwanego dostarczał mu środki do dezynfekcji. Z tego tytułu wystawił faktury VAT na łączną kwotę 47 325,23 zł. Pozwany nie uregulował należności z nich wynikających, w związku z czym powód skapitalizował odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych na dzień 8 lutego 2017 r. w wysokości 1 629,48 zł i w dniach 11 i 24 stycznia 2017 r. wezwał pozwanego do zapłaty w/w należności, jednak bezskutecznie. (k. 4 – 6).

W dniu 29 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt V GNC 687/17 Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym roszczenie powoda zostało w całości uwzględnione. (k. 44)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniosł o zawarcie ugody sądowej i odstąpienie od obciążania go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że prowadzi działalność leczniczą w oparciu o środki pochodzące z Narodowego Funduszu Zdrowia i jest uzależniony od terminu i wysokości ich wpływu. Z uwagi na liczne nieprzewidziane nadwykonania, za które NFZ odmawia zapłaty, bądź płaci jedynie częściowo, ponosi wyższe koszty działalności, a jednocześnie nie ma możliwości przewidzenia, czy koszty te zostaną ostatecznie pokryte. Deklarował ratalną spłatę należności wobec powoda, po rozliczeniu nadwykonań za rok 2016 i wypłatę środków przez NFZ, zaś w przypadku braku porozumienia pomiędzy stronami wniosł o rozłożenie dochodzonego świadczenia na 5 miesięcznych rat, płatnych na koniec każdego miesiąca. Jako okoliczności przemawiające za takim rozstrzygnięciem wskazał fakt, iż po 2013 roku nastąpił spadek wysokości kontraktu pozwanego z NFZ. W latach 2013 – 2016 szpital zmuszony był wykonywać świadczenia o wartości znacznie przekraczającej przewidzianą w kontrakcie wysokość środków. Z kolei w wyniku podpisywanych aneksów z NFZ i ugód sądowych pozwany otrzymywał zwrot jedynie części kosztów związanych z nadwyżką świadczonych usług. Ponadto pozwany nie może ogłosić upadłości, lecz ma obowiązek leczyć ludzi bez zapewnienia ze strony państwa wystarczających środków na ten cel. Brak zysku z działalności bieżącej uniemożliwia pokrywanie bieżących potrzeb związanych z działalnością medyczną. Pozwany nie jest przedsiębiorcą, a wynik finansowy nie jest związany z niewłaściwym zarządzaniem, ale wynika z przyczyn zewnętrznych, a przede wszystkim brakiem płatności za świadczenia nadlimitowe. Nadto, konieczność uiszczania dodatkowych kosztów, w tym kosztów sporów sądowych wpływa negatywnie na możliwość świadczenia usług medycznych na rzecz pacjentów. Dlatego też zdaniem pozwanego wnioski o nieobciążanie go kosztami procesu, jak i rozłożenie świadczenia na raty jest oparty o uzasadnione podstawy. (k. 52 – 54)

W odpowiedzi na sprzeciw, strona powodowa nie wyraziła zgody na rozłożenie świadczenia na raty. Podniosła, że przed wniesieniem pozwu pozwany nigdy nie zwracał się o ratalną spłatę zadłużenia, pomimo dwóch wezwań, co naraziło powoda na koszty związane z dochodzeniem roszczenia przed sądem, natomiast w przypadku, gdy wniosek ten zostałby uwzględniony, narazi także na utratę części odsetek. Wskazała również, że gdyby pozwany złożył wniosek o rozłożenie należności na raty w odpowiedzi na wezwania do zapłaty, taki wniosek zostałby uwzględniony. Aktualnie rozłożenie świadczenia na raty spowodowałoby przesunięcie spłaty należności na kolejne miesiące, do końca 2017 roku, na co powód nie może się zgodzić, mając na uwadze, że termin płatności najstarszej faktury VAT upłynął z dniem 6 sierpnia 2016 r. Powód podniósł nadto, iż nie znajduje uzasadnienia wniosek pozwanego o odstąpienie od obciążania go kosztami procesu. Może to bowiem nastąpić jedynie w szczególnych uzasadnionych wypadkach, których pozwany nie wykazał. Samo powoływanie się na trudną sytuację finansową jest niewystarczające. Podniósł również, że szpital nie może być traktowany preferencyjnie, gdyż dałoby to przyzwolenie na nieregulowanie zaciągniętych zobowiązań bez jakichkolwiek dalszych prawnych konsekwencji. Dodał również, iż przed wniesieniem pozwu, strona pozwana nie kontaktowała się z powodem, nie zwracała się o ugodowe zakończenie sporu i tym samym spowodowała konieczność skierowania sprawy do postępowania sądowego, a zatem obecnie nie może być premiovana poprzez nieobciążanie jej kosztami procesu. Ponadto w procesie planowania wydatków, jako profesjonalny podmiot, winna uwzględniać środki finansowe na prowadzenie procesów sądowych, zwłaszcza w sytuacji, kiedy ma świadomość, że opóźnia się ze spełnieniem

świadczenia i spodziewa się skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego przez swojego kontrahenta. Dodała, że pozwany szpital zawierając z powodem umowę był świadomy swojej sytuacji finansowej, a zatem przewidywał, że może nie mieć środków na zapłatę należności. (k. 66 – 72)

W toku rozprawy w dniu 6 września 2017 r. strona pozwana oświadczyła, iż nie uznaje powództwa, a w przypadku jego uwzględnienia wniosła o rozłożenie płatności na raty. (k. 81)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Sp. z o. o. w W., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, na zamówienia pozwanego Szpitala (...). (...) Sp. z o. o. w K. dostarczał mu środki do dezynfekcji. Z tego tytułu powód wystawił na rzecz pozwanego faktury VAT nr:

- (...) na kwotę 9 589,86 zł z terminem płatności do dnia 6 sierpnia 2016 r.,
- (...) na kwotę 1 651,10 zł z terminem płatności do dnia 6 sierpnia 2016 r.,
- (...) na kwotę 10 970,53 zł z terminem płatności do dnia 2 września 2016 r.,
- (...) na kwotę 8 024,58 zł z terminem płatności do dnia 2 października 2016 r.,
- (...) na kwotę 8 964,36 zł z terminem płatności do dnia 2 listopada 2016 r.,
- (...) na kwotę 6 159,20 zł z terminem płatności do dnia 7 grudnia 2016 r.,
- (...) na kwotę 1 965,60 zł z terminem płatności do dnia 7 grudnia 2016 r.

Wystawione przez powoda faktury VAT opiewały na łączną kwotę 47 325,23 zł i nie zostały uregulowane w żadnej części przez pozwanego.

(okoliczność bezsporna potwierdzona dowodami: zamówienia – k. 13 – 14, 16 – 17, 19 – 20, 22 – 23, 26, faktury VAT – k. 11 – 12, 15, 18, 21, 24 – 25, zestawienie niezapłaconych faktur – k. 10, 31)

Pismami z dnia 11 i 24 stycznia 2017 r. (doręczonymi odpowiednio w dniu 16 i 27 stycznia 2017 r., powód wezwał pozwanego do zapłaty należności objętych przedmiotowymi fakturami wraz z należnymi odsetkami, jednakże pozostały one bezskuteczne.

(okoliczność bezsporna potwierdzona dowodami: wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 28 – 32)

Wobec braku zapłaty ze strony pozwanego i braku reakcji na kierowane wezwania do zapłaty, powód w dniu 8 lutego 2017 r. wystawił na rzecz pozwanego notę odsetkową nr WP/38/17, w której skapitalizował odsetki od kwot, jakie zostały wskazane w przedmiotowych fakturach VAT na dzień wystawienia noty, co dało kwotę 1 629,48 zł

(okoliczność bezsporna potwierdzona dowodem: nota odsetkowa – k. 27)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporne między stronami w niniejszej sprawie pozostawały okoliczności faktyczne podnoszone w toku niniejszego postępowania. Pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty nie kwestionował zasadności roszczenia. Nie kwestionował istnienia wierzytelności głównej, jej wysokości, ani też wysokości naliczonych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od tej należności głównej.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany złożył jedynie wniosek o rozłożenie płatności na 5 rat i nie obciążanie go kosztami postępowania.

W tej sytuacji, gdy samo istnienie oraz rozmiar należności nie były kwestionowane, istota sporu sprowadzała się do rozpoznania wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty oraz odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami procesu.

Po analizie i rozważeniu przedstawionej przez pozwanego sytuacji finansowej, Sąd uznał, że zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie tzw. moratorium sędziowskiego i skorzystał z możliwości, jaką przewiduje art. 320 k.p.c., dotyczącą rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty.

Komentowany przepis wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku, a tym samym orzeczenia o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Zastosowanie tej regulacji uzależnione jest jednak od zaistnienia "szczególnie uzasadnionego wypadku", przez który, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, należy rozumieć brak możliwości spełnienia świadczenia przez dłużnika w terminie bez narażenia się na niepowetowane szkody. „Szczególnie uzasadnione przypadki” w rozumieniu art. 320 k.p.c. nie muszą mieć jednak wyjątkowego charakteru. Z reguły chodzić tu będzie o okoliczności leżące po stronie pozwanego dłużnika, jego sytuację majątkową, finansową, rodzinną, które czynią nierealnym spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzzonego świadczenia. Nie można jednak nie brać pod uwagę także sytuacji samego wierzyciela (vide: wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 28 stycznia 1998 roku, II CKN 590/97).

W ocenie Sądu takie szczególne okoliczności w tej sprawie zachodzą. Uiszczenie jednorazowej kwoty zasądzzonego zobowiązania na rzecz powoda będzie dla pozwanego nie tylko utrudnieniem w prowadzonej dalszej działalności, ale przed wszystkim wpłynie na jakość udzielanych świadczeń, a w dalszej perspektywie może spowodować zagrożenie istnienia jednostki powołanej w pierwszej kolejności do realizacji zadań, jakimi są ochrona życia i zdrowia ludzkiego. Takie działanie może pozostawać w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Pozwany Szpital udziela świadczeń o dużym znaczeniu dla społeczeństwa i stanowi istotną placówkę w swoim regionie, jednocześnie ustawicznie znajdując się w trudnej sytuacji finansowej. Wynika to z ogólnej sytuacji w służbie zdrowia, na którą składa się w szczególności sposób rozliczeń z Narodowym Funduszem Zdrowia, wysokość środków od niego otrzymywanych oraz zasady rozliczeń za świadczenia udzielone po przekroczeniu limitu wynikającego z umowy z płatnikiem. Nie ulega wątpliwości, że środki finansowe, jakie otrzymuje pozwany od Narodowego Funduszu Zdrowia nie są adekwatne do jego potrzeb, co utrudnia utrzymanie pozwanemu płynności finansowej. Szpital natomiast jako podmiot leczniczy nie może odmówić udzielenia świadczenia zdrowotnego osobie, która potrzebuje natychmiastowego udzielenia takiego świadczenia ze względu na zagrożenie życia lub zdrowia, co pośrednio wynika z treści art. 15 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej. Konsekwencje takiej sytuacji finansowej szpitala niewątpliwie rozciągają się na ogół społeczeństwa, jak i na podmioty bezpośrednio współpracujące z taką placówką. W pełni przekonywujące są twierdzenia strony pozwanej co do niezamierzonego opóźnienia w zapłacie ceny za zakupione środki do dezynfekcji, jak i przekonywujące są argumenty wykazujące, iż przymusowe ściągnięcie należności może zakłócić podstawowe funkcjonowanie szpitala. Realnie pozwany może nie mieć w danym momencie środków na zapłacenie należności za otrzymany towar, jak również może nie móc pozyskać takich środków w krótkim czasie, a świadomość tego stanu rzeczy istniała u strony powodowej, sama ona bowiem rozważała ewentualność wyrażenia zgody na rozłożenie przysługujących jej od pozwanego świadczeń na raty przed wniesieniem pozwu. W tej sytuacji Sąd uznał, że istnieją uzasadnione podstawy do ingerencji w stosunek prawny między stronami i określenie spłaty zaciągniętego zobowiązania w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego.

W ocenie Sądu, zastosowanie możliwości z art. 320 k.p.c. zapewni pozwanemu spłatę zobowiązania i w stosunkowo krótkim czasie – 5 miesięcy – doprowadzi do pełnego zaspokojenia wierzyciela, co w przeciwnym razie byłoby dla pozwanego znacznie utrudnione. R. legis przywołanego przepisu polega na takiej modyfikacji zasądzzonego świadczenia, aby ułatwić dobrowolne spełnienie świadczenia, ma też na celu uchronienie

pozwanego od postępowania egzekucyjnego, przy czym należy zaznaczyć, że nawet, gdyby doszło do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, to nie ma pewności, że wierzyciel uzyskałby niezwłoczne i jednorazowe zaspokojenia swojej wierzytelności.

Decydując się na uwzględnienie wniosku pozwanej i rozłożenie świadczenia na raty Sąd zobowiązany był skapitalizować odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty kapitału – 47 325,23 zł od dnia 9 lutego 2017 r. do dnia wyrokowania, tj. do dnia 6 września 2017 r., które stanowiły kwotę 2 586,68 zł, a także od kwoty odsetek 1 629,48 zł od dnia 14 lutego 2017 r. do dnia wyrokowania, które stanowiły kwotę 86,94 zł. Wysokość odsetek Sąd obliczył w oparciu o kalkulator odsetek programu LEX.

Mając na uwadze powyższe rozważania, w pkt. I wyroku Sąd, na podstawie art. 535 § 1 k.c. i art. 7 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty o transakcjach handlowych w zw. z art. 482 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 48 954,71 zł (47 325,23 zł – należność główna + skapitalizowane odsetki na dzień 8 lutego 2017 r. w kwocie 1 629,48 zł), a także kwotę 2 586,68 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 47 325,23 zł za okres od 9 lutego 2017 r. do dnia wyrokowania oraz kwotę 86,94 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od kwoty 1 629,48 zł od dnia 14 lutego 2017 r. do dnia wyrokowania (6 września 2017 r.), co stanowiło łącznie kwotę 51 628,33 zł.

Tak zasądzone świadczenie, Sąd w pkt. II wyroku, na podstawie art. 320 k.p.c., rozłożył na 5 miesięcznych rat, w tym 4 pierwsze raty w kwocie po 10 000 zł i jedna ostatnia rata w kwocie 11 628,33 zł, płatne do ostatniego dnia każdego następującego po sobie miesiąca, poczynając od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat (art. 481 § 1 – 2 k.c.). W ocenie Sądu takie rozstrzygnięcie z jednej strony umożliwi stronie pozwanej dobrowolną spłatę zadłużenia, a jednocześnie uwzględni interes powoda.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, w przypadku gdy Sąd rozkłada na raty zasądzone świadczenie, odsetki za opóźnienie w płatności całego świadczenia naliczane są tylko do daty wyroku, natomiast w odniesieniu do poszczególnych rat, Sąd może zastrzec ustawowe odsetki na wypadek opóźnienia, naliczane od każdego uchybionego terminu płatności poszczególnych rat. Rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń od dnia wyroku do daty płatności poszczególnych rat. (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNCP 1971, nr 4, poz. 61, LexisNexis nr (...), której nadano moc zasady prawnej)

Z tego względu odsetki za opóźnienie należało zasądzić jedynie do dnia wyrokowania oraz na wypadek opóźnienia w płatności rat, a powództwo o zapłatę odsetek za okres od dnia wyrokowania do dnia płatności poszczególnych rat należało oddalić, o czym Sąd orzekł, jak w punkcie III wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i obciążył nimi w pozwanego, jako przegrywającego spór. Z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 065 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 2 448 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3 600 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Wprawdzie w razie uwzględnienia powództwa, pozwany wnosił o nieobciążanie go kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Zdaniem Sądu, orzeczenie o kosztach procesu w przedmiotowej sprawie nie powinno jednak zostać oparte o podstawę z art. 102 k.p.c. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu taki szczególny wypadek nie zachodzi jednak w stosunku do pozwanego. Jak już wcześniej wskazano, zła sytuacja finansowa powoda i niewydolność systemu ochrony zdrowia jest faktem powszechnie znanym, jednak nie mogącym uzasadniać sankcjonowania niepłacenia przez szpitale długów i kosztów procesu. Przyjęcie przeciwnego

stanowiska oznaczałoby usankcjonowanie konieczności kredytowania szpitali przez ich kontrahentów i byłoby w gruncie rzeczy przyzwoleniem na nierealizowanie bądź nieterminowe realizowanie przez szpitale obowiązków wynikających z zawieranych umów. Nieobciążanie pozwanego kosztami procesu należnymi stronie powodowej oznaczałoby przerzucenie ciężaru ponoszenia tychże kosztów na powoda, co nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. Powód nie może ponosić negatywnych konsekwencji problemów z finansowaniem ochrony zdrowia i dodatkowych kosztów i strat finansowych z tym związanych, skoro dochodzi swoich słusznych roszczeń. Zła kondycja finansowa pozwanego szpitala nie jest zresztą czymś nowym, lecz stanem występującym od wielu lat, zatem pozwany musi liczyć się z koniecznością zapłaty za dostawy produktów medycznych, zawierając poszczególne umowy z kontrahentami. W ocenie Sądu wystarczającą ulgą dla pozwanego będzie rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty.

SSR Małgorzata Strączyńska